

## **1. MŁODZIEŻ AKADEMICKA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH**

Młodzież jest ważnym segmentem struktury społecznej, zaś młodzież akademicka jest szczególną kategorią wśród ogółu młodzieży. Od pozostałych osób znajdujących się w fazie życia nazywanej wczesną dorosłości różni się tym, że studiuje. Oznacza to, że w przyszłości może stać się częścią elity intelektualnej i menadżerskiej, zajmować wyższe stanowiska, pełnić funkcje kierownicze, tworzyć kulturę, wychowywać nowe pokolenia. Studenci tworzą swoistą subkulturę, choć współcześnie nie jest ona już tak znacząca jak kiedyś. Przed zmianą systemową w Polsce w 1989 roku życie studenckie było niezwykle intensywne. Na uczelniach i w akademikach podejmowano debaty intelektualne, społeczne i polityczne, zakładano kabarety studenckie, odbywały się festiwale piosenki studenckiej, spektakle teatrów studenckich i realizowano wiele innych aktywności. Obecnie życie z akademików w dużej mierze przeniosło się do wspólnie wynajmowanych mieszkań studenckich, a uczelnie popołudniami często świecą pustkami. Szkolnictwo wyższe, uczelnie, kształcenie akademickie w ostatnich 25 latach uległy znaczącym zmianom pod wpływem przeobrażeń politycznych, kulturowych i ekonomicznych.

Do zjawisk, które istotnie zmieniły rzeczywistość edukacyjną zaliczyć można związany z demokracją polityczną zanik prewencyjnej cenzury, postępującą integrację z Unią Europejską, a także niż demograficzny, który w wyrazistej postaci zarysował się w Polsce w końcu lat 90. i przejawiał się spadkiem liczby studentów. Okoliczności te stanowią ogólnie ramy funkcjonowania nie tylko nauki, lecz także innych dziedzin życia społecznego. Akcesja Polski do Unii Europejskiej skutkowałą znaczącymi zmianami również w edukacji, w szczególności wyższej. Polska zadeklarowała przestrzeganie zasad tzw. Procesu Bolońskiego i wdrażając je zmieniła już na zawsze charakter polskiego szkolnictwa wyższego. Na stronie MNiSW czytamy:

„Proces ten rozpoczął się dnia 19 czerwca 1999r., gdy to ministrowie edukacji 29 krajów podpisali **Deklarację Bolońską**. Jest to dokument zawierający zadania prowadzące do zbliżenia systemów szkolnictwa wyższego krajów europejskich. Głównym celem Deklaracji Bolońskiej jest stworzenie do 2010 roku **Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego**. Jego realizacja to:

- wprowadzenie systemu przejrzystych i porównywalnych stopni poprzez wdrożenie Suplementu do Dyplomu;
- przyjęcie systemu kształcenia opartego na dwóch/trzech poziomach kształcenia;

- powszechne stosowanie systemu punktów kredytowych (tj. ECTS- European Credit Transfer System);
- promocja mobilności studentów, nauczycieli akademickich, naukowców oraz personelu administracyjnego;
- promocja współpracy europejskiej w zakresie zwiększenia poziomu jakości szkolnictwa wyższego;
- promocja europejskiego wymiaru szkolnictwa wyższego, szczególnie w zakresie rozwoju zawodowego, mobilności oraz zintegrowanych programów nauczania, szkolenia i badań.”<sup>1</sup>

Po wielu dyskusjach w środowiskach akademickich System Boloński stopniowo był wprowadzany, a dotychczas funkcjonujący system akademicki od tej chwili podlegał zmianom. Wprowadzenie systemu kształcenia opartego na dwóch/trzech poziomach kształcenia spowodowało przede wszystkim skrócenie studiów wyższych, gdyż już trzyletnie studia I stopnia dawały dyplom ukończenia studiów wyższych. Większość absolwentów podejmuje dalszą naukę na studiach II stopnia, lecz korzysta również z możliwości zmiany kierunku studiów i uczelni. Taki system kształcenia wymusił istotną zmianę programów kształcenia, które muszą uwzględniać przyjmowanie na studia II stopnia studentów, którzy ukończyli studia I stopnia na innym kierunku. Konsekwencje wdrożenia Systemu Bolońskiego spowodowały i nadal powodują nie tylko zmiany strukturalne i funkcjonalne uczelni, ale również zmiany zachowań studentów.

Okoliczności te stanowią ogólnie ramy funkcjonowania nie tylko nauki, lecz także innych dziedzin życia społecznego, którego związki z edukacją wyższą są bardzo ścisłe. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment ze wstępu do ekspertyzy dotyczącej szkolnictwa wyższego w Polsce: *Rozumiejąc powody, dla których uczelnie wyższe stały się „bastionami demokracji”, gdzie idea „wiedzy dla wiedzy” ustąpiła „wiedzy użytecznej” żywimy głębokie przekonanie, że pragmatyzm leżący u podstaw nowej filozofii kształcenia wyższego, podzielany dziś przez decydentów edukacyjnych, rodziców, młodzież, dalece odbiega od pierwotnych sensów i ulega daleko idącej prymitywizacji. Zmienia to nie tylko model funkcjonowania uczelni, wypacza sens kształcenia akademickiego i obniża jego jakość, lecz również – paradoksalnie – skutkuje brakiem spodziewanej „praktycznej wartości dodanej” w postaci samodzielnie myślących, krytycznych i produktywnych innowatorów, dla których prawdziwym wyzwaniem nie są nowe umiejętności i technologie, lecz pytanie o to jak, do czego, a zwłaszcza po co ich używać.*<sup>2</sup> W kontekście tej refleksji dostarczanie wiedzy o funkcjonowaniu studentów w tej bardzo „płynnej” rzeczywistości akademickiej ma duże znaczenie.

<sup>1</sup> <http://www.nauka.gov.pl/proces-bolonski/proces-bolonski.html>

<sup>2</sup>M. Szczepański, K. Szafraniec, A. Śliz (red.), *Szkolnictwo wyższe, uniwersytet, kształcenie akademickie w obliczu zmiany*, 2015, KS PAN, Warszawa, s. 6.

Zbiorowym bohaterem niniejszej publikacji jest młodzież akademicka średniej wielkości ośrodka akademickiego, w średniej wielkości mieście na zachodzie Polski. Nie jest reprezentantem całej młodzieży, ale od razu należy powiedzieć, że współczesna młodzież jest nie tylko różna; jest mocno wewnątrznie zróżnicowana poprzez cechy społeczno-demograficzne oraz poprzez charakterystyki środowisk wychowawczych. Dodatkowo każde pokolenie rozumiane jako kilka następujących po sobie roczników wychowywane jest w innym, zmieniającym się, odmiennym otoczeniu społeczno-kulturowym. Im szybciej następują zmiany tego otoczenia, im więcej znaczących wydarzeń historycznych i politycznych, nagromadzonych w czasie, kiedy kształtuje się tożsamość pokoleniowa (w fazie późnej adolescencji, tj. wówczas, kiedy ma się 18-24 lata), tym szybciej następuje zmiana pokoleniowa, tym bardziej prawdopodobne, że następować będzie zmiana kulturowa, o której pisał Inglehart. Nie jest jednak pewne, czy kierunek tych zmian jest zgodny z jego przewidywaniami. Wielu badaczy wskazuje na zwrot ku bardziej konserwatywnym wartościom, nie tylko w Polsce, ale również w Europie i Ameryce, choć niewielu potrafi to zjawisko wyjaśnić: *W Polsce główne zagrożenie, którego nosicielem są ludzie młodzi, wiąże się z konserwatyżmem. To trochę dziwne, ponieważ – gdy patrzemy na wyniki badań dotyczących preferencji ustrojowych – większość społeczeństwa, w tym zwłaszcza ludzie młodzi, życzyłaby sobie świeckiego, otwartego na inne kultury państwa. Co się stało? Bez aktualnych badań możemy jedynie snuć hipotezy. Albo mamy do czynienia z coraz głośniejszą krzywą, ale jednak mniejszością, albo zadziałały wpływy skutecznie rozbudowywanej infrastruktury z konserwatywnym przekazem. Pojawiły się i zyskały na sile partie konserwatywno-populistyczne, umacnia się polityczna rola Kościoła, pojawiają się nowe podmioty medialne przy jednoczesnej słabości alternatywy politycznej. [...] Zdolność młodego pokolenia do wygenerowania własnej politycznej inicjatywy jest moim zdaniem bardzo słaba. Nie wierzą w politykę, mają same negatywne doświadczenia bądź nie mają żadnych, nie chce im się, potrafią się emocjonować na krótką chwilę, nie są konsekwentni. Nie liczyłabym na nich. Liczyłabym ewentualnie na to, że pojawi się na tzw. dojrzałej scenie politycznej ktoś, kto odczyta w nich elektorat dla siebie. Nie wiem, czy taką ofertą jest Partia Razem. Na pewno nie jest nią Nowoczesna.*<sup>3</sup>

Współczesna młodzież żyje w świecie zorganizowanym przez pokolenia żyjące w odmiennych od dzisiejszych warunkach. Ten urządzony przez inne generacje porządek coraz częściej jest kontestowany, choć, jak na razie, protesty młodzieżowe nie przekształcają

---

<sup>3</sup> K. Szafraniec, 2015, „Władza Sądzenia”, nr 7, s. 15, 16 [dostęp 31. 07.2016]. Dostępny na: [www.wladzasadzenia.pl](http://www.wladzasadzenia.pl)

się w bardziej trwałe ruchy czy partie polityczne. Młodzi *zostali wychowani do tego, by nie liczyć na innych. Do polityki w dużej mierze mają stosunek konsumencki – oczekują ofert, którą ocenią. Nie łączą słabości systemu politycznego z brakiem zaangażowania obywateli. Nauczono ich wielu rzeczy, ale nie działania na rzecz wspólnego dobra. [...] Młodzi Polacy przechodzą drogę ku samotnym bytom. Potrafiącym walczyć o swoje, ale już nie o lepszy świat wespół z innymi*<sup>4</sup>. Wyniki sondaży ogólnospołecznych, a także badania socjologiczne zwracają uwagę na to, że w przeciągu ostatnich prawie już trzech dekad, kiedy podjęto próbę przekształcenia społeczeństwa postsocjalistycznego w demokratyczne, nie udało się wychować nowych obywateli, rozumiejących zasady działania demokracji. Mówi się wręcz o porażce systemu edukacyjnego i oświatowego. O ile jeszcze w piątej klasie podstawówki 30% dzieci wykazuje podobny do europejskiego poziom zaufania do innych ludzi, to już osiemnastolatkiem są bardziej nieufni niż dorośli.

Żyjemy w świecie, w którym nieufność staje się bardziej funkcjonalna niż zaufanie, a zgodnie z tezą Piotra Sztompki (2007)<sup>5</sup> to zaufanie jest fundamentem społeczeństwa, to zaufanie pozwala budować trwałe i silne więzi społeczne, te zaś stanowią sieci porozumienia prowadzące do poczucia bezpieczeństwa. Występujące od końca XX wieku zagrożenia: kryzys światowego rynku finansowego, konflikt i wojna na wschodzie Ukrainy, zagrożenie równowagi wewnątrz Unii Europejskiej, katastrofy ekologiczne, a w ostatnich latach szczególnie groźny i nieprzewidywalny terroryzm światowy oraz wiele innych zagrożeń różnego rodzaju i charakteru jeszcze bardziej wzmacniają nieufność. Kiedy każdy przechodzień może nieść plecak z materiałami wybuchowymi, by po chwili wysadzić się w powietrze uśmiercając przy tym spacerujących ludzi, kiedy nagle w centrum handlowym zwyczajnie wyglądający młody człowiek może strzelać do tłumu, kiedy praktycznie żadne miejsce w Europie i na świecie nie gwarantuje bezpieczeństwa, to trudno się dziwić, że młodzi ludzie stają się coraz bardziej nieufni.

Choć, jak wiele na to wskazuje, zachodzi znacząca zmiana pokoleniowa i nie chodzi tu jedynie o naturalne następstwo pokoleń, a raczej o zmianę w sposobie myślenia o świecie. Nie ma ona charakteru rewolucyjnego, nie opiera się na konflikcie pokoleń, lecz coraz częściej dojrzewające młode pokolenie (w Polsce i w innych krajach o podobnym do Polski współczynniku rozwoju cywilizacyjnego) socjalizowane do życia bezpiecznego, spokojnego, względnie przewidywalnego wyraża swoje niezadowolenie. Jednocześnie nie włącza się

---

<sup>4</sup> R. Socha, 2016, Bierni dwudziestoletni, [w:] Polityka, nr 30(3069), s. 26.

<sup>5</sup> Por.: P. Sztompka, 2007, Zaufanie. Fundament społeczeństwa, Wyd. ZNAK, Kraków.

aktywnie w proces zmian społecznych, oczekując gotowych rozwiązań, dobrze płatnej, ale mało stresującej pracy, długiej (i coraz dłuższej opieki ze strony rodziców), ochrony przed ryzykiem.

W Polsce, tak jak w całej Europie dokonują się zmiany przekształcające systemy wartości, cele i postawy społeczeństw europejskich, a to wymaga rozpatrywania ich w dłuższej perspektywie czasowej i porównawczej. Takie spojrzenie nakazuje uwzględniać: po pierwsze, globalne procesy cywilizacyjne i technologiczne; po drugie, procesy historyczne, które wpływały na kulturowe zróżnicowanie krajów europejskich i łączyły się przede wszystkim z podziałami religijnymi; po trzecie - to przekształcenia polityczne i ustrojowe, które w XX wieku powodowały odmienną doświadczeń historycznych społeczeństw w różnych częściach Europy, w szczególności w byłych krajach obozu komunistycznego; i po czwarte: to proces jednoczenia Europy, kształtowanie się instytucji wspólnotowych, powstawanie Unii Europejskiej i jej rozszerzanie na coraz większą liczbę krajów.

Najbardziej znaczące zjawiska opisujące proces zmiany kulturowej, a doświadczane jeszcze do niedawna przez współczesnych młodych ludzi, to:

- przesunięcie w kierunku modernizacji: rosnący dobrobyt, wzrost bezpieczeństwa socjalnego, zwiększenie się szans oświatowych, skrócenie czasu pracy, wzrost mobilności społecznej i regionalnej, ale również groźba bezrobocia, elastyczność warunków zatrudnienia;
- procesy modernizacji doprowadziły do powstania „innej nowoczesności” – społeczeństwa ryzyka. Pojęcie ryzyka z jednej strony odnosi się do globalnego zagrożenia atomowego i ekologicznego, wobec którego różnice klasowe nie mają żadnego znaczenia; z drugiej strony pojęcie to odnosi się do ryzyka indywidualnego i niepewności, jakie niesie z sobą dynamika zmiany społecznej;
- zmiana w obrębie fazy „młodości” - w miejsce jednoznacznego stosunkowo krótko trwającego „statusu przejściowego” pojawiły się różnorodne możliwości, pomiędzy którymi można wybierać;
- coraz większa indywidualizacja, prowadząca do konieczności ciągłego kształtowania własnego życia przez samodzielne decyzje, a nie przez wyznaczone klasowo ścieżki. Biografia ludzi stała się otwarta. Indywidualizacja życiorysów oznacza, że daną społecznie biografię zastępuje się samodzielnie utworzoną i tworzoną biografią tak, że jednostka staje się twórcą własnego życia;

- coraz większa nieprzewidywalność przebiegu biografii społecznych<sup>6</sup>.

W procesie tych zachodzących globalnie zmian szkolnictwo wyższe poddawane jest swoistej weryfikacji, tak jak wiele obszarów działalności edukacyjnej w nowych warunkach cywilizacyjnych. Uczelnie żywo reagują na niejednokrotnie kontrowersyjne programy modernizacyjne; tak bardzo wyczulone są na własną pozycję w społeczeństwie, a jednocześnie najlepsze warunki własnego rozwoju. Chodzi tu także o społeczną rolę inteligencji, o jej prestiż i możliwości samorealizacji jako warstwy w sensie socjologicznym.

Studenci odgrywają szczególną rolę, a może raczej należałoby powiedzieć, że oczekuje się od nich szczególnych zachowań i postaw. Są często zaczynem i więziotwórczym spoiwem pokolenia, jednak sami pokolenia nie stanowią. W przyszłości mogą stać się częścią elity intelektualnej i menadżerskiej, która pełni m.in. rolę wzorotwórczą. Jednocześnie, jak mówi Krystyna Szafranec, współcześni 19-latkowie (a więc i studenci) *to są często młodzi ludzie, którzy nie znają najnowszej historii, są politycznie naiwni, ale jednocześnie bezwzględni – nie będą mieli sentymentu wobec władzy, która nie rozwiąże ich problemów. Rozumienie pewnych rzeczy wiąże się z wyrozumiałością, której oni już nie posiadają. Pragmatyzm, z jakim oni żyją jest nieprawdopodobny i zabija w nich motywację i odruch patrzenia na świat z pewną refleksją*<sup>7</sup>.

W perspektywie stale dokonujących się zmian również w obrębie młodzieży akademickiej, celowe wydaje się ciągle poddawanie badaniu tej kategorii społecznej, poznawanie jej planów życiowych, celów, zachowań ekonomicznych, stylu życia, postaw politycznych i społecznych itp., by wskazać momenty krytyczne, innowacyjne, znaczące. Takie cele badawcze postawili sobie autorzy monografii, a badania empiryczne stanowiły podstawę do weryfikacji założonych hipotez.

### **Bibliografia**

Beck U., 2002, Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.

Beck U., 2012, Społeczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa, SCHOLAR, Warszawa.

---

<sup>6</sup> R. Inglehart, 2005, Pojawienie się wartości postmaterialistycznych, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), Socjologia. Lektury (s. 344-348), Wydawnictwo „Znak”, Kraków; U. Beck, 2002, Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności, Wydawnictwo Scholar, Warszawa; U. Beck, 2012, Społeczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa, SCHOLAR, Warszawa; M. Zielińska, 2015, Młodzież w czasach nieufności, „Władza Sądzenia”, nr 7, s. 27-35 [dostęp 31. 07.2016]. Dostępny na: [www.wladzasadzenia.pl](http://www.wladzasadzenia.pl)

<sup>7</sup> <http://wladzasadzenia.pl/2015/7/o-znaczeniu-codziennosci-w-zyciu-mlodziezy.pdf>

Garewicz J., 1988, Pokolenie jako kategoria socjofilozoficzna, „Studia Socjologiczne”, nr 1(88).

Inglehart R., 2005, Pojawienie się wartości postmaterialistycznych, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), Socjologia. Lektury (s. 344-348), Wydawnictwo „Znak”, Kraków.

Mannheim K., 1952, The Problem of Generation, [w:] Essays on the Sociology of Knowledge, K. Mannheim, Oxford University Press, New York.

Siemieńska R., 2007, Od wartości postmaterialistycznych do materialistycznych, [w:] Krzemiński I., Raciborski J. (red.), Oswajanie wielkiej zmiany. Instytut Socjologii UW o polskiej transformacji, IFiS PAN, Warszawa.

Szafraniec K., 2012, Młodość jako wyłaniający się problem i nowa polityczna siła, „Nauka”, nr 1.

Szafraniec K., 2010, Młode pokolenie i nowy ustrój, Warszawa, IRWiR PAN, Warszawa.

Szafraniec K., 2011, Młodzi 2011, Warszawa.

Szafraniec K., 2015, „Władza Sądzenia”, nr 7, s. 9-18 [dostęp 31. 07.2016]. Dostępny na: [www.wladzasadzenia.pl](http://www.wladzasadzenia.pl)

Szczepański M., Szafraniec K., Śliz A. (red.), 2015, Szkolnictwo wyższe, uniwersytet, kształcenie akademickie w obliczu zmiany, KS PAN, Warszawa.

Sztompka P., 2007, Zaufanie. Fundament społeczeństwa, Wyd. ZNAK, Kraków.

Zielińska M., 2015, Młodzież w czasach nieufności, „Władza Sądzenia”, nr 7, s. 27-35 [dostęp 31. 07.2016]. Dostępny na: [www.wladzasadzenia.pl](http://www.wladzasadzenia.pl)

Inne źródła:

<http://www.nauka.gov.pl/proces-bolonski/proces-bolonski.html>

Socha R., 2016, Bierni dwudziestoletni, [w:] Polityka, nr 30(3069), s. 24-26.